

Zespół Giallorossich wrócił do treningów po weekendowej przerwie, rozpoczynając na dobre przygotowania do niedzielnej potyczki z Parmą. Szczęściem w nieszczęściu zakażeń koronawirusem jest to, że żaden z piłkarzy nie udał się na zgrupowania drużyn narodowych, zgodnie z zarządzeniem ASL.

Po indywidualnych treningach w poprzednim tygodniu, związanych z odseparowaniem od siebie piłkarzy, by nie rozprzestrzenić ewentualnych zakażeń, dziś zespół przeszedł już ćwiczenia drużynowe. Trenowano rozwiązania taktyczne, a także skupiono się nad odzyskaniem kondycji u niektórych, jak Karsdorp. Mirante, Carles Perez i Spinazzola, leczący drobne urazy, nie trenowali z zespołem.

Media podawały wczoraj i dziś, że pierwszy test na obecność koronawirusa miał dziś przejść Dzeko. Do niczego takiego nie doszło. *Sky Sport* donosi, że stanie się to być może jutro. W przypadku negatywnego wyniku, Bośniak będzie musiał poddać się drugiemu testowi komórkowemu, a gdy i ten będzie negatywny, wtedy przejdzie okresowe badania (jak przed startem sezonu) i wróci do dyspozycji.

Autor: abruzzo